

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w kw. miesięcznie 1,50 zł z ed. wnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsięwzięcia, złożeniu pracy, przerwanie komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatematycznych dostawczych gazety, lub swemu seny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 60. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek Wielki piątek  
Sobota sobota  
Niedziela WIELKANOC  
Poniedziałek Pon. Wielk.

Dziś wschód słońca o godz. 4.46 zach 18.28  
Jutro „ „ 4.44 „ 18.30  
Dziś „ księżyc „ 15.5 „ 2.39

Nr. 45

Wąbrzeźno, sobota 16 kwietnia 1927 r.

Rok VII

## Na zmartwychwstanie biją dzwony!

Na zmartwychwstanie biją dzwony!  
Rozegrały się pieśnią prastarą rozbrzmiały echem stukotem po Polsce całej jak długa i szeroka — od morza do morza!

Rozkołysały się pieśnią — nadzieją, rozelkały radością spełnionej tęsknoty — niosąc we świat — rodakom — zwycięskiej pieśni dźwięk... zmartwychpowstania wieść radosną... wieść złotoskrzydłą — z tęczy słońca uwita... jak słońce jasną — jak zorza cudną — jak młodość sama — szczęśliwą!!!  
Chrystus zmartwychwstał!

I rozplynęły się echa radosne!  
Po równiach cichych — śniących wiosenny cudny sen... po borach — puszczech, szumiących hymny prastare... po całym, całuskim świecie — gdzie bodaj jedno polskie serce bije... bodaj jedna pierś polska dyszy radością wyzwolenia... wolności... szczęścia... Rozłkały się echa stu tysięcy dzwonów... echa zwycięskiej pieśni Zmartwychwstania

Wieleż to lat już zapadło w otchłań czasu od owej chwili szczęśliwej — gdy w wyzwolonej z grobu i zmartwychwstałej Polsce zagrały dzwony rozgłośnie... dzwony milionów serc polskich... dzwony pękniętych kajdan... zdruzgotanych przemożną Dłonią Przewidzianego.

Wieleż to lat już minęło! Krótkie to były te pierwsze dni swobody, choć szczęściem całe dyszące... I krótką była radość wyzwolenia... Z dźwiękami dzwonów... z melodią cudnej pieśni wyzwolenia spłoty się w chaos przedziwny echa dalekich bitw... poswisty kul... jęk pękających szrapneli... b'etwny huk i zgiełk... i obłąkany rozpacz daleki poszept konających braci!...

Hej!... Zmartwychwstań!

A potem radość umarła!  
Rozsnuły się dni żalosne... szare schmurzone dni codziennej troski... codziennych walk i upokorzeń... codziennych bólów i krwi... Nie kołysały się dzwony radośnie i pierś niczyja nie tętniała szczęściem!... Nie drgały serca nadzieją i upojeniem swobody ani zwycięską pieśnią nie głosiliśmy światu swych tryumfów!...

Szara, codzienna troska opadła na cud zmartwychwstania... a ból porwał nam czoła i skronie przypórzył srebrzystą tkanką siwizny!... Umarła radość nasza — zabita troską o byt narodowy... zdławiona uciskiem niedoli!...

A kiedy potem — jak co roku — rozdręgały się dzwony radosne — niosące światu wieść o Zmartwychwstaniu Zbawiciela ludów — wówczas pomimo woli bólem kurczyło się serce polaka... serce szczerego syna swej Ojczyzny!...

I nie było radości w narodzie... i nie było szczęścia ni spokoju...

Zwyrodnienie i żądza użycia wypełniły wszechwładnie pustkę idei i pracy w społeczeństwie, powodując obłądną jakąś — oszalałą pogonią za złotem... jakiś szaleńczy wyścig w imię kariery... w imię zabawy... w imię użycia i rozkoszy!...

A tam — w mrokach piwnicznych izb... tuli się nędza i głód... czai się zbrodnia i grzech... i śmierć się czai żalosna... jedyna! druha wydzie-

Jeno uczciwość umarła!... I dusza w nas kona powoli — zdławiona nowym prądem materializmu i zwierzęcej żądzy użycia!...

Umiera dusza tradycji!... Umiera dusza polskości Umiera miłość Ojczyzny i cnoty!...

Na zmartwychwstanie biją dzwony!... Płyną dźwięki radosne... melodye tryumfu i wyzwolenia... Daleko płyną daleko na krańce świata — gdzie jeno serca polskie biją... gdzie jeno polskie dyszą piersi!...

Hej — Zmartwychwstań!... Symbol nadziei wieczystej... Symbol przedwiecznej prawdy... Symbol wiary prawdziwej — i nieśmiertelności dzieł Boskich!...

Rozpiewały się dzwony „kościółków... rozpiewały się dusze radością — a uśmiech szczęścia jak słońce zlocisty rozjaśnił czoła ludzkie zorane bólem i troską serdeczną! I płynie pieśń pospólna... pieśń przez cudowną... na skrzydłach wiatrów się snuje po Polsce całej... po sinych morskich przestworach z poszumem borów się splata... z cichą modlitwą fal stapia się w jeden hymn wiary i nadziei!...

O Ty — Któryś rozpięty na krzyżu — cierpiał za nasze zbawienie!...

Ty — Któryś zółcią i octem napojony — za swoich katów się mo-

dziczonych i słabych!...

Rozszalała korupcja i zdrada!... Widmo walk bratobójczych zawisło nad Polską... rozkrzewiły się wszechwładnie niewiara i ateizm... bluźnierstwo i krzywoprzysięstwo... kradzieże i morderstwa!... Brat zabił brata... syn ojcu sztyłem pierś starczą rozorał... a stara matka córkę do nierządu stręczył!...

Gdzie okiem rzucić — wszędzie lzy i krew... morzem czerwonym oblała ziemię Lechów i Piastów — ojczystą, świętą, ziemię — macierz naszą rodzoną!

A od łez morza rozmiękły pola naokół!... Błoto przylega do naszych stóp... brud oblepił sumienia — że stały się oślizgłe, wstrętne jako te cielska gadów obmierzłych światu i ludziom!...

Bezwytyd i rozpusta stargały nie ostatnią człowieczej moralności!... Niczem się stała tradycja i niczem pamięć zamierzchłej chwały i sławy! Jesteśmy dzisiaj podobni świątyni — której wydarto stare, dobre Bóstwa — zamieniając je na wizerunki martwych bałwanów o wytartym czole.

W pogoni za nowością — wyzbyliśmy się dobra i piękna tradycji — hołdując zwierzęcym instynktom i poziomej niskiej radości doby obecnej!...

Powstała z martwych Ojczyzna!... Wskresła wolność i potęga!... Zasmiała się jutro słoneczną swobodą!... Ożyła Polska na nowo!...

dził na krzyżu!...

Ty któryś śmiercią Swą i męką okrutną okupił u Stwórcy win naszych przebaczenie!...

O Jezu Chryste! Wejrzyj na mękę naszą i ulituj się nad naszym cierpieniem!...

Oto dziś Polska cała — na krzyżu swoich przeznaczeń rozpięta — przed Tron Twój modły zanosi!...

Ulituj się męce i cierpieniom naszym!...

O Chryste!

Oto dłoń Twa wszechmocna odwalila nasz kamień grobowy — gdzieśmy drzemali w letargu niewoli!...

I wskazałeś nam drogi posłannictw naszych na ziemi!...

Dałeś nam wizję szczęścia — i wizję mocy i sławy!...

I nieziszczony sny o potędze!

I precudowne legendy prastare — o pełnej chwały tradycji praocjów naszych!...

Jeno nie dałeś nam — woli niezłomnej, która jest tarczą i puklerzem cnoty!

I nie dałeś nam wiary w — siebie samych i świadomości siły!...

Dlatego dzisiaj — choć kamień naszej mogiły leży odwalony — i chociaż pęta opadły z nas dawno — nie znamy szczęścia ni doli!...

I niema dla nas zmartwychpowstania bo niema siły w nas samych!...

Spraw, Panie, by sen nasz się ziścił nareszcie!...



Spraw, aby brud ten, który nam serca plami — opadł pod tchnieniem łaski Twej wszechmocnej!..

I oby łzy cierpień i krzywdy obeschły wreszcie u powiek pokrzywdzonych!

Oczyść zatrute jadem zdrady dusze i wskrzesz zamarłe cnoty praiojcowe!..

Niechaj legendy minionych stuleci — staną się znowu dla nas żywym słowem — a miłość kraju i ofiarność społeczna — niech znowu sercami owładną!..

Wróć nam, o Panie moralność i cnotę — którą zabiły wyziewy rozpusty!

Niechaj ten dzień Zmartwychpowstania Twego — stanie się zmartwychwstaniem naszej mocy i sławy zmartwychwstaniem cnoty i uczciwości!..

Wskrzesz w sercach ludu Twego — zagasłą miłość Ojczyzny!

O Utajony na krzyżu — Zmartwychwstały Chryste!

Na Zmartwychwstanie biją dzwony! J. K.

## Zmartwychwstał Pan.



Uciesz się ziemi, przywdziej kwietne szaty.  
Cieszcie się dwory, radujcie się chaty,  
Zmartwychwstał Pan!

Niebaczn! którzy w niezgodzie żyjecie,

W bratniej przyjaźni stąpacie po świecie,  
Zmartwychwstał Pan!

Wy, coście w pysznym wyniesieniu trwali  
Pomyślcie teraz, jak jesteście mali!

Zmartwychwstał Pan!

Ten, co pokornym daje miejsce w Niebie,  
I który dziatkom kazał przyjść do siebie,  
Zmartwychwstał Pan!

Wy, co w ciemnościach zwątpień przebywacie,  
Cieszcie się, oto światłość prawdy macie...  
Zmartwychwstał Pan!

I wy — lzy eiche w samotnej goryczy —  
Utajcie... idzie Ten — co je policzy...  
Zmartwychwstał Pan!

Mir Warszawa.

## Krótkie wiadomości telegraficzne

Wczoraj we czwartek d. 14. bm. o godz. 11-ej rano zamordowany został skrytobójczo na schodach swego domu prezydent m. Łodzi Marjan Cynarski. Skrytobójca ugodził nieszczęśliwego sztyletem w brzuch — tak, że przebite zostały trzewia i naruszony kręgosłup. śmierć nastąpiła natychmiast. Zbrodniarz narazie niewysledzony. Przypuszczalnie był to jeden ze złodziei który usiłował włamać się do sąsiedniego składu.

W d. 12 bm. w Królewcu odbyła się gospodarcza konferencja niemieckiej partji narodowej Prus Wschodnich. — Podczas obrad — zabrał głos również poseł Reichstagu — Reichert podkreślając energicznie, że Niemcy nigdy się nie zgodzą na Locarno wschodnie — czyli na uznanie obecnych granic Rzeszy jak również nie wyrzekną się obszarów na wschodnich wybrzeżach Wisły i Odry.

Wpływy z danin publicznych i dochody z monopolów państwowych za miesiąc marzec r. b. wynoszą według tymczasowego zestawienia ogólną sumę 182, 6 milionów zł — podczas gdy w lutym sięgały 141, 1 milionów a w styczniu tylko 158, 7 milionów złp. Oznacza to, że interesy Państwa zaczynają się poważnie poprawiać.

Trzeci Zjazd Przedstawicieli Rzemiosła Polskiego — czyli Izb Rzemieślniczych całej Polski obradujący w Warszawie złożył p. wicepremierowi Bartłowi wyrazy głębokiej czci, prosząc go o dalszą życzliwą opiekę nad stanem rzemieślniczym i o przyspieszenie ogłoszenia nowej ustawy przemysłowej.

Zbolszewizowane, komunistyczno-nacjonalne wojska kantońskie w Chinach poniosły ostatnio katastrofalną klęskę pod Czin-Kiang. Linja obronna nad rzeką Jan-Tse Kiang została przetrwana. Wojska generała Czang-Tso-Lina tryumfalnie maszerują na Szanghaj, znajdujący się jeszcze w rękach kantończyków i bolszewików. Popycja bojowa angielsko-japońsko-chińska znajduje się o 150 klm. na północny zachód od Szanghaju. Zwycięstwo Czang-Tso-Lina i Anglii zdaje się być zapewnione.

Generał armji Czang — Tso — Lina nazwiskiem Pi Szu — Czen, który poddał się wraz w wojskiem w Szanghaju, oddając to miasto na łup armji Kantońskiej — został rozstrzelany bez sądu przez jednego z dowódców armji północnej.

Sejm litewski w Kownie został rozwiązany z powodu uchwalenia przez posłów votum nieufności dla rządu. Krążą poważne pogłoski jakoby rząd nosił się z zamiarem ustąpienia. — W sferach miarodajnych spodziewają się ogłoszenia dyktatury wojskowej i jeszcze ostrzejszych represyj anty-lewicowych.

Rząd Sowieków postanowił cerkiew Isaakiewską w Leningradzie przerobić na muzeum.

W Marokko podjęte zostały napowrót walki wojsk hiszpańskich z Kabyłami. Zbombardowano na początek miejscowość Tassarut, pozostającą pod władzą Kabyłów.

We Włoszech szaleją burze śnieżne — przy czym śnieg jest pomieszany z gradem. — Opady są tak obfite, że w okolicach Bergano zatamowały całkowicie ruch kolejowy.

W Rumunji panują straszne upały Termometr wskazuje 30 stopni C w cieniu a 45 stopni C w słońcu.

W Ameryce rozpełtał się olbrzymi orkan, który przeszedł szerokim pasem przez stan Teksas. Spustoszenia wywołane burzą są olbrzymie. Liczba ofiar zabitych wynosi 126 osób.

Na terenie Mińszczyzny działa od pewnego czasu antybolszewicka organizacja „Braci ruskiej prawdy” — która zdołała do tego stopnia zalać sadła za skórę bolszewikom, że za wykrycie jej członków Sowiety wyznaczyły bajeczne nagrody. Organizacja ta urządza nocne napady na różne miasta, mordując komunistów i wyższych urzędników sówieckich tudzież podburzając ludność do pogromów żydowsko-sowieckich.

W Rzymie toczy się proces przeciwko Zamboniemu, słynnemu zamachowcowi, który usiłował zabić Mussoliniego. Zeznania świadków są poprostu sensacyjne. Dowodzą one, że zamach na Mussoliniego był zorganizowany i nakazany przez Masonerję.

Policja paryska aresztowała w d. 10 bm. sekretarza partji komunistycznej Dadota oraz współdziałających z nim. sekretarza federacji komunist. w zakładach Przemysłu Wojennego — Menetrieira i montera tychże zakładów Prevosta; wszystkich trzech pod zarzutem szpiegostwa.

Tegoż dnia aresztowano pod tym samym zarzutem również studenta litewskiego Grotnickiego Stefana i malarza — żyda rosyjskiego Abrahama Bernsteina przy których znaleziono obfity materiał szpiegowski.

W d. 29 bm. nastąpi całkowite zaćmienie słońca, przyczem w Polsce tarcza słońca zostanie zakryta w dziewięciu dziesiątych częściach. Całkowite zaćmienie widziane będzie w Szwecji i wogóle na północy.

W Lublinie — na tle zatargów handlowych pomiędzy dwoma dostawcami drzewa — doszło do ostrej kłótni w czasie której jeden z dostawców — Henryk Czajka zastrzelił przeciwnika — Henryka Kofera poczem sam popełnił samobójstwo. Oto do czego prowadziły wybujała żądza zarobków.

Straż celna na Śląsku przytrzymała dwa samosady napełnione [szmuglowanymi z zagranicy wyrobami jedwabnymi, galanterją, biżuterją i t. p. pochodzącymi z Zabrze i Bytomia i przeznaczonymi dla Katowic. Wartość szmuglu wynosi 30 tys. złotych. Właściciele towaru aresztowano.

Zakończenie rokowań i podpisanie pożyczki zagranicznej ma nastąpić około 15 maja.

Premjer litewski Waldemars złożył prośbę o dymisję. Tworzenie nowego gabinetu ma być powierzone obecnemu ministrowi wojny Merkisowi, który ma utworzyć gabinet czysto nacjonalistyczny bez Chrześc — Dem.

W kołach zbliżonych do rządu obiega pogłoska, że w związku — z powszechnym oburzeniem opinji publicznej wskutek wprowadzenia liczników telefonicznych — stanowisko ministra poczt i telegrafów — Miedzińskiego jest mocno zachwiane.

Czcigodnemu Duchowieństwu, Szanownemu Panu Staroście, Burmistrzowi, Komendantowi Policji tudzież Przedstawicielom Władz Państwowych i Komunalnych oraz Wszystkim Przyjaciołom i Czytelnikom Głosu Wąbrzeskiego — z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy swe najserdeczniejsze życzenia

## Wesołego Alleluja

Oby Zmartwychwstały Zbawiciel błagostawił raczył wszystkim z wola Jego zgodnym zamłarom i czynościom Waszym i ojcowską otaczał opieką rodzinne Wasze ogniska  
Redakcja i Wydawnictwo

## Ogłoszenie

o powołaniu szeregowych rezerw na ćwiczenia wojskowe w roku 1927.

1.

17) Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15. III. 27 r. wydanego na mocy art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. IV. 1924 r. zostają powołani w roku bieżącym

a) na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy roczników:

R. 1902 z piechoty (za wyjątkiem nadkontyngensowych niewyszkolonych), czołgów i łączności.

R. 1900 i 1899 z wszystkich rodzajów broni i służb, (z wyjątkiem marynarki wojennej), którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w r. 1925 i w r. 1926

R. 1898, 1891 i 1890 — tylko podoficerowie z wszystkich rodzajów broni i służb, z wyjątkiem marynarki wojennej.

R. 1903, 1902 i 1901 — podoficerowie i szeregowcy w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn) oraz w balonach tylko szykowacze.

b) na 3 tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy,

R. 1898, 1897 i 1896 w lotnictwie (tylko personel latający piloci i strzelcy lotn.), oraz w balonach tylko szykowacze.

2.

Sposób stawiania się powołanych na ćwiczenia

Szeregowi rezerwy, objęci powyższym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w rb. otrzymają od Powiatowego Komendanta Uzupelnienie imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawiennictwa.

Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennej karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją — zużyć należy do tego celu dołączony do karty powołania bilet III klasy dla pociągów osobowych który jest ważny do przejazdu tylko łącznie, z kartą powołania.



**Szczególnie** dla dzieci „Kathreiner  
Kawa Słodowa Knolppa”  
z mlekiem jest najlepszą.  
W treści — rzecz się mieści!

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść z sobą i przedstawić dcy formacji swoją książeczkę wojskową wraz z kartą mob.

3.

### Zwolnienia, ulgi względnie odroczenia.

I. Zwolnieni od ćwiczeń rezerwy są: osoby wyłączone od spełnienia obowiązkowej służby wojskowej, decyzją właściwej władzy wojsk. na mocy art. 8 ustawy o powsz. ob. służby wojsk.

### II. Odroczenie ćwiczeń rez. do roku 1928 otrzymują:

- rezerwiści posiadający niebieskie karty mobilizacyjne,
  - funkcjonariusze pol. państw. i pol. województwa śląskiego,
  - na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcji kol.:
- kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej, przy dyrekcjach kol. państw. w Warszawie, Lwowie i Gdańsku.
  - Naczelnicy, (zawiaadowcy) stacji, kierownicy ruchu, telegrafici maszyniści, pomocnicy maszynistów i wszyscy inni funkcj. kolei państwowych.

III. Odroczenie od ćwiczeń do następnego turnusu wzgl. do następnego roku mogą otrzymać:

- przebywający, na podstawie zezwoleń władz wojskowych, za granicą, albo ci, którzy otrzymali pozwolenie na wyjazd za granicę, odbywający karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy, oraz przebywający w areszcie śledczym, —
- szeregowi rez., którzy w b. r., lub w ubiegłym ukończyli ustawową służbę czynną i zostali przeniesieni do rezerwy, albo stale urlopowani.

4.

### Przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na turnus następny tego samego roku kalendarzowego.

Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów wymienionych w § 487 względnie w 470 i 473 rozporządzenia do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, następnie, którzy ze względu na śmierć lub nieszczęście w rodzinie lub u innych nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną i należycie ostemplowaną prośbę najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawiennictwa, wymienionym w karcie powołania.

Do prób tych nie należy dołączać kart powołania. Na odnośne rozstrzygnięcie P. K. U. może być wnoszone odwołanie w drodze przez P. K. U. do właściwego Dcy O. K.

Jeżeli powołany na ćwiczenia na skutek wniesionej próby względnie odwołania się do Dcy O. K. nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa, oznaczonym w karcie powołania — winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w terminie wyznaczonym w karcie powołania.

Władze państwowe, samorządowe, instytucje społeczne pracujące dla wojska mogą zgodnie z § 489 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej wystąpić z urzędu o odroczenie ćwiczeń powołanych kartami imiennymi funkcjonariuszy na termin późniejszy — wnosząc imienne reklamacje do właściwych P. K. U. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na rok służby nie mogły zastąpić inni w czasie trwania ćwiczeń.

5.

### Postępowania karne.

Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy spóźnią się na ćwiczenia i stawiają się w formacji po terminie, wyznaczonym im w kartach powołania, będą pociągnięci — zależnie od okoliczności, do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej za niewypełnienie rozkazu powołującego ich do służby wojskowej w terminie nakazanym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia wojskowe mimo wezwania rozkazem im doręczonym albo ogłoszonym, będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej stosownie do postanowień według § 92/113 Kodeksu Karnego Wojskowego, o ile nie ulegną karze za dezercję.

6.

### Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania lub pobytu.

Na podstawie art. 73 ustęp drugi ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 1924 r. wzywa się tych wszystkich z pośród rezerwistów, objętych rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojsk. w roku bieżącym którzy:

- nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy
- nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia

zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym meldunkowym ostatnio dokonanej zmiany adresu, aby zgłosili się pisemnie lub osobiście bezzwłocznie w najbliższym urzędzie gminnym względnie meldunkowym, celem ustalenia ich adresu.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie nieustalenia ich miejsca zamieszkania lub pobytu z powodu niedopełnienia przez nich ustawowego obowiązku meldowania się, ulegną zależnie od ustalonych przez władze administracyjne okoliczności, zgodnie z art. 87 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, karze grzywny do 500 zł lub karze aresztu do 6-ciu tygodni albo też obu tym karom łącznie. —

STAROSTA.

Kończąc nasze wywody — radzilibyśmy szczerze anonimowemu oszczercy — nałogowcowi, aby na przyszłość wyszukiwał sobie bardziej odpowiednie dla swoich ataków osoby, gdyż nawet najbardziej oszczercza kampanja nie zdoła podkopać w duszach społeczeństwa tego szacunku i tego zaufania, jakie czujemy wszyscy dla p. insp. Reiskego.

Jak się dowiadujemy — zniechęcony całą tą ohydą anonimową kampanją p. insp. Reiske, korzystając z unieważnienia wyborów do Sejmiku Powiat. w tym okręgu, w którym go wybrano — cofnął obecnie swoją kandydaturę i pomimo natarczywych prób nie chce się zgodzić na powtórny wybór swej osoby, twierdząc, że jego cześć i honor są mu droższe od najwyższych stanowisk społecznych.

Nie dość na tem — p. inspektor postanowił również zrezygnować całkowicie ze wszystkich godności, jakie piastuje w organizacjach kulturalno-społecznych — i ledwie Zarząd „Lutni” zdołał go uprosić, aby się nie dał terroryzować jednostkom — i nie porzucał pracy w tej przynajmniej organizacji, którą sam stworzył i sam doprowadził do tak wysokich szczebli rozwoju.

My ze swej strony również gorąco zachęcamy pana Inspektora do dalszej pracy na niwie społecznej — uważając, że człowiek tej miary, mogący się poszczycić tak długim szeregiem najofiarniejszych czynów — nie powinien się zrażać tem, że ktoś tam — Bóg wie z jakich względów — stara się go usunąć, aby zająć jego stanowiska i funkcje.

Społeczeństwo wabrzeskie nigdy nie zapomni jak wiele ma do zawdzięczenia pracy p. insp. Reiskego — i możemy Go zapewnić, że występy anonimowego oszczercy wstręt jeno budzą powszechny — i przekonanie, że czem większą jest wartość człowieka — tem silniejszą bywa złość jego wrogów.

## ROZMAITOSCI

### Próba mentalności w szkole.

Wobec niedawno poruszonej w korespondencji na łamach pewnych dzienników warszawskich sprawy mentalności, nabiera aktualnego posmaku niedawno dokonana próba mentalności w jednej ze szkół powszechnych. Inspektor szkolny zapytuje nauczycielkę:

— Na jakim poziomie stoi mentalność dzieci w pani klasie?

— Zadawałajaca.

— Zaraz się przekonamy. Dzieci zamknijcie oczy i słuchajcie.

Dzieci wykonują rozkaz. Inspektor wydaje odgłosy, przypominające świergot ptaków.

— A teraz otwórzcie oczy i powiedzcie mi, co ja robiłem?

— Całował pan nauczycielkę, brzmi chóralnie odpowiedź.

### Hypnoza przez radio.

Oczywiście w Ameryce. Niejakis p. Lorenc Mc. Goy w trakcie słuchania radja otrzymał rozkaz od jakiegoś nieznanego osobnika z Bostonu ażeby zaplótł ręce, a kiedy następnie próbował je rozpleść, nie był w stanie tego uczynić. Przełożony zawezwał syna, atletę, który również nie mógł nic poradzić. Dopiero po jakimś czasie ten sam głos pozwolił mu zamienić pozycję rąk.

Trzeba być jednak ostrożnym z radjo, przynajmniej w Ameryce...

### Reklama na grobowcach.

Przepiętny wpływ reklamy na rozwój przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych najlepiej rozumieją Amerykanie. Niema miejsca, niema sposobności, któraby prawy „jenki” (yankees) pominął jeśli może ją wykorzystać dla celów reklamowych. Nawet cmentarze nie są wolne od reklam, które umieszcza się tam na grobowcach, na bramie — i gdzie się tylko da.

Na cmentarzu Long Island, w pobliżu Nowego Jorku, przeczytać można następujący napis grobowy: — Tu spoczywa Anna Hawkins, która do ostatniej chwili życia zachowała piękność cery dzięki znakomitemu kremowi „Beauty” wyrabianemu przez firmę Carlez and Co.

O kilkanaście kroków dalej wznosi się wspaniały grobowiec, na którym umieszczono następujący napis:

— Tutaj złożone będą popioły Joe Bernstamma, szefa słynnej firmy kolonialnej Bernstamma and Chap, która zadawała zawsze swą klientelę i dobrocią towarów przedłuża ludziom życie.

Oryginalnością napisu grobowego przewyższa jednak wszystkich rodzina Etkinsów, fabrykantów trykotaży.

Na grobowcu ich widnieje następujące epitafium: — „Tutaj śpi błogim snem rodzina Etkinsów, nie skrzywdziła bowiem żadnego odbiorcy, oddając mu po najniższych cenach ciepłe i wygodne trykoty.”

Używanie grobów do celów reklamowych wchodzi w Stanach Zjednoczonych coraz częściej w użycie. pomimo całkiem słusznych sprzeciwów duchowieństwa.

## Nałogowi oszczercy.

Od pewnego czasu w „Przeglądzie Zachodnim”, zaczęły się ukazywać artykułki nieznanego autora — atakujące w ostry sposób jednego z wybitniejszych działaczy wabrzeskich, człowieka bezwzględnie prawego i cieszącego się powszechnym szacunkiem a mianowicie p. insp. szkolnego Artura Reiskego.

Nie zabieraliśmy w tej sprawie dotychczas głosu — mając na względzie przysłówie polskie o psie i księżycu — jednakże widząc, że milczenie nasze pewne jednostki uważają za potwierdzenie zarzutów „Przeglądu Zachodniego” — zmuszeni jesteśmy choć raz tylko dać napastnikom należyta odprawę — podkreślając zarazem w ten sposób nasze stanowisko w tej sprawie.

Nie wiemy, niestety, jakie przyczyny spowodowały redakcję Przeglądu Zachodniego do tak wytrwałej akcji przeciwko p. insp. Reiskemu, która coraz więcej zaczyna przyjmować charakter nałogu — w każdym bądź razie możemy stwierdzić napewno, że nie chodzi tutaj o nic innego — jak tylko o zemstę osobistą jakichś ludzi — czy nawet jakiegoś człowieka, nieprzywykłego przebieierać w środkach o ile chociaż jeden z tych środków prowadzi pośrednio lub bezpośrednio do celu! Przypatrzmy się ostatniemu występowi anonimowego oszczercy — zamieszczonemu w nrze 82 „Przeglądu Zachodniego” — p. t. „Nowa kompromitacja inspektora Reiskego”.

Osnową tego artykułku będącego rzeczywistością „nową kompromitacją”... anonimowego autora przedewszystkiem są dwa zarzuty. Autor ich posądza pana Insp Reiskego o celowe zorganizowanie pamiętnego wiecu na którym zgromadzo-

ne obywatelstwo wyraziło energiczny protest przeciw zarzutom, jakie prawdopodobnie ten sam autor postawił przed 4-ma miesiącami p. R. Niestety — nie wie „szanowny” „anonim”, o tem, że zebranie to było jedynie tylko samoradnym protestem społeczeństwa, oburzonego niecnym oszczerstwem nieznanego jednostki — a pan insp. Reiske o całej sprawie dowiedział się dopiero po powrocie z egzaminów, na których wówczas bawił przez tydzień w Toruniu nie mając pojęcia ani o tem, że go ktoś tam zaatakował ani też o tem, że obywatelstwo łącznie z członkami zarządów wszystkich miejscowych polskich organizacji kulturalno-społecznych wzięło go w swoją obronę.

W ten sposób społeczeństwo wabrzeskie — wbrew bredniom anonimowego autora — stwierdziło całkiem oficjalnie — jak bardzo ceni i szanuje osobę p. insp. Reiskego — i jego ofiarną pracę na polu społecznym.

Co zaś dotyczy drugiego zarzutu jakoby postępowanie p. insp. Reiskego jako członka Rady Nadzorczej Kasy Powiatowej zostało jednogłośnie napiętnowane przez Sejmik Powiatowy i jakoby p. Wojewoda zakazał p. R. dalszego urzędowania — to jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w tydzień później ten sam Sejmik Powiatowy dał p. R. pełną satysfakcję wybierając go powtórnie do Rady Nadzorczej czem dowiódł że ma pełne zaufanie do osoby p. Reiskego.

Inna rzecz, że p. Inspektor powtórnego wyboru nie przyjął stwierdzając w ten sposób jak mało mu zależało na piastowaniu stanowisk społecznych — i jak bardzo go dotknęła naganka na jego osobę.

## Ponura zbrodnia kochanków.

Niewdzięczny siostrzeniec — Uwodził i morderca na ławie oskarżonych — Niewinnie oskarżona.

Warszawa. W dniu 11 bm. przed Warszawskim Sądem Apelacyjnym rozpoczął się jeden z najbardziej emocjonujących procesów współczesnych — będący najlepszym dowodem do jakiego stopnia upadku moralnego doszła dzisiejsza młodzież powojenna dziedzicząc wszystkie wady swoich przodków — i ani jednej zalety...

Bohaterami akcji jest para kochanków — skuzynowanych ze sobą dość blisko przez przypadkowy związek krwi — i związanych na wieki przez śmierć i krew niewinnej ofiary zbyt wybujałych namiętności erotycznych. On chłopiec jeszcze nieledwie — bo lat zaledwie 18 liczący — nazywa się Dominik Pęcillo i jest sierotą bezdomnym i do niedawna jeszcze nędzarzem. Ona — dawna małżonka reemigranta z Ameryki Stanisława Maciejewskiego — nosi imię — Stefania — i jest według zeznań Pęcilly współmorderczynią swego męża.

Akcja zapoczątkowana została w roku 1922 przez nieboszczyka Stanisława Maciejewskiego który wróciwszy z Ameryki z dobrze nabitą kieszenią i nabywszy osadę pod Mszczonowem — przyjął do swego domu w charakterze pomocnika i ewentualnego spadkobiercy 16 letniego wówczas Dominika Pęcillę.... Gładki chłopiec zwrócił na siebie uwagę swej własnej wujenki, która, — będąc niewiastą pełną życia i zapałów — zaczęła go zlekka kokietować. W rezultacie stało się, że pani Stefania Maciejewska dała się uwieść siostrzeńcowi męża — stając się jego kochanką pomimo swoich 34 lat wieku....

Tak trwało jakiś czas — aż oto nagle stary Maciejewski zniknął z horyzontu wiejskiego. Ponieważ jednak opowiadał on już dość dawno że zamierza wrócić do Ameryki — przeto sąsiedzi zadowolnili się tłumaczeniem żony że „mąż wyjechał do Stanów“. Nikt nie podejrzewał — że pod

podłogą — w piwnicy — spoczywa gnijący trup nieszczęsnego małżonka który nazbyt zaufała zdradzieckiej parze — żonie i siostrzeńcowi...

Tymczasem minęły trzy lata. Pęcillo — pewny swej przwagi nad zbrodniczą kobietą zaczął swą wujenkę i kochankę niemożliwie tyraniżować — czem doprowadzona do ostateczności Maciejewska — wyrzuciła kochankę z domu! Wówczas — pokrzywdzony w swem pojęciu Pęcillo zwierzył się swej rodzinie, że wspólnie z Maciejewską

zamordował wuja i zakopał ciało w piwnicy...

Zaprowadzony na policję chłopiec potwierdził swe zeznania — na skutek czego aresztowano go natychmiast — i wraz z Maciejewską osadzono w więzieniu.

Przeprowadzona rewizja dowiodła, że chłopiec mówił prawdę. W piwnicy — pod powłoką ziemi spoczywał szkielet zamordowanego.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym Pęcillo stwierdził że o zabójstwie dowiedział się już po fakcie i winien jest jedynie zatajenia zbrodni i ukrycia trupa. Natomiast Maciejewska zaprzecza, jakoby brała jakikolwiek udział w morderstwie, tłumacząc się, że była pewna, że mąż domyślając się, zdrady małżeńskiej opuścił ją pokryjomu i wrócił do Ameryki. Sąd jednak nie dał wiary tym tłumaczeniom — i skazał oboje kochanków na 12 lat więzienia...

Obronca odwołał się do wyższej instancji i oto właśnie wczoraj Pęcillo, którego widocznie ruszyło sumienie — zeznał, że s. p. Maciejewskiego zamordował sam, osobiście bez pomocy kochanki i sam go zakopał w piwnicy.

Wobec takiego stanu rzeczy Sąd Apelacyjny uniewinnił Maciejewską — zatwierdzając równocześnie karę 12 letniego więzienia dla Pęcilly...

Maciejewską natychmiast zwolniono z więzienia gdzie spędziła niewinnie 13 miesięcy.

## Krótkie wiadomości telegraficzne.

W Warszawie pewne jednostki urządziły sobie oryginalną zabawę. Oto do siedzącego w kawiarni na Podwalu urzędnika Koprowskiego — jakiś nieznany „pan“ dał szereg strzałów, raniąc go w ramię. Tegoż dnia na ulicy Fałęckiej do stojących na chodniku przyjaciół 16 letniego Józ. Dąbrowskiego i 19 letniego Atlińskiego podeszło czterech nieznanych im mężczyzn — zasypując biednych młodzieńców gradem kul brauningowych — i raniąc jednego z nich w lewe ramię.

Wdłużony za oryginalnymi „sportsmenami“ pościg policyjny pozostał bez rezultatu.

Na pograniczu litewskim bandy „szaulisów“ (pатыzantów litewskich) wciąż atakują naszych żołnierzy z K. O. P. Wdrożony onegdaj pościg za jednym z takich oddziałów wykazał, że powstańcami są notoryczni bandyci — działający ręką w rękę z wojskiem litewskim.

Wysłany przez rosyjskiego wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza już po raz 3 do Moskwy książę Dołgorukow przypadkiem został poznany przez bolszewików — i aresztowany. Czekają go pewna śmierć.

W Wielką Sobotę bolszewicy urządzają w Mińsku t. zw. „dzień bezbożnika“ — przy czem w programie jest pochód młodzieży z karykaturami świętych, palenie Wizerunków Matki Boskiej i P. Jezusa tudzież portretów papieży i duchowieństwa prawosławnego i t. p. bluźniercze i ohydne praktyki. Na zakończenie odbędą się publicznie w wojsku i w szkołach odczyty mające na celu ośmieszenie i wyszydzenie religii chrześcijańskiej.

Prasa ryska donosi o zawarciu jakiegoś tajnego układu polsko-estońskiego, który ma być skierowany przeciwko związkowi sowieckiemu.

## Kradzież półtora miliona zł na poczcie w Hucie Królewskiej.

Katowice. W dniu 13. bm. o g. 4,30 nad ranem w urzędzie pocztowym Królewskiej Huty dopuszczono się olbrzymiej defraudacji półtora miliona złotych. Defraudację spostrzeżono o g. 8 rano i ustalono następujące okoliczności kradzieży:

W dniu 13. bm. urzędnik nazwiskiem Karol Kessler, mający nadzór nad przesyłkami pieniężnymi, w czasie swej nocnej służby udał się wraz z innymi funkcjonariuszami do położonej w pobliżu urzędu pocztowego stacji kolejowej celem odebrania nadesłanych pociągiem przesyłek pieniężnych z Warszawy. Między innymi nadeszła z Warszawy przesyłka pieniężna w sumie półtora miliona złotych dla Banku Polskiego w Królewskiej Hucie.

Przesyłkę tę wraz z innymi przeniesiono do stacji urzędu pocztowego.

O godz. 5. min. 45 Kessler wyszedł z urzędu niosąc pod pachą skórzaną teczkę. Na za pytanie, dokąd się wybiera, ubrany w palto, objaśnił, że brat jego jedzie na zawody bokserkie do Berlina i idzie zanieść mu na stację od-

dane do przechowania przybory sportowe. Po wyjściu Kessler więcej nie powrócił.

O godz. 8 rano po rozpoczęciu urzędowania zauważono brak przesyłki z Warszawy, zawierającej półtora miliona złotych w banknotach 500 złotych.

Zaalarmowana niezwłocznie policja przybyła na miejsce przeprowadziła dochodzenie, poczem wysłano specjalnych wywiadców do Katowic i na granicę Niemiec. Jednocześnie rozesłano listy gończe i telefonogramy we wszystkich kierunkach Rzplitej, a przedewszystkiem do stolicy, w których podano szczegółowy rysopis defraudanta.

Kessler pracował w urzędzie pocztowym w Hucie Królewskiej od lat 10, i umiał zaskarbić sobie zaufanie kierownika poczty, wskutek czego miał sobie powierzone klucze i całkowity nadzór nad urzędem pocztowym.

Kessler liczy lat 30, jest wzrostu wysokiego, korpulentnej budowy ciała, twarz pełna bez zarostu, na prawym policzku ma bliznę od pchnięcia ostrem narzędziem. Ubrany był w szary płaszcz i takiż kapelusz.

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA



Jedną z największych cukierni w Warszawie „Ziemianska“ urządziła w lokalu swoim „Szopkę Cyrulika War-szawskiego“ Aktualny tekst oraz dowcipne kucielki bawią znakomicie publiczność, Kucielki od strony lewej ku prawej: Min. Skrzyński (b. premier) Min. Moraczewski, Pułk. Wieniawa Długoszewski, Min. Meyszowicz, Wice-premier Bartel, Marszałek Rataj, Min. Zaleski, Szef protokołu dyplom. Przędziński, Oraz Marsz. Piłsudski.



## Mody wiosenne.

Wiosenny kostjum z prążkowej wełny skrojonej w zdłuż i wszersz Żakiet z tyłu ułożony w fałdy i zapatrzony w pasek, występujący z na cięć w materiale. Spódnica o bocznych fałdach,

Wiosenny kostjum złożony ze spódnicy w czarno białą kratę i z krótkiego czarnego aksamitu żakiet. Żakiet zakończony plisą z materiału w kratę. Rękaw u dołu poszerzony.

Kostjum z lekkiej wełny w kolorze beige i brązowym. Gładka wąska spódnica; żakiet przybrany haftowanym galonem. U wycięcia związana plisą

CZYTAJCIE

„GŁOS WĄBRZEŃSKI“

## Krwawa zbrodnia w Marjampolu.

Późnym wieczorem dnia 28 marca we wsi Marjampolu koło Fordonu rozległy się strzały. Kule trafiły 44-letniego chałupnika Antoniego Zastępowskiego. Przybyły na miejsce wypadku dr. Buksakowski z Fordonu skonstatował śmierć Zastępowskiego. Podejrzenie padło, że zbrodni dopuścił się jakiś złodziej, który chciał skraść Zastępowskiemu ziemniaki.

W dniu 31 marca wyjechał na miejsce zbrodni naczelnik urzędu śledczego Pisarzewski i był obecny przy sekcji zwłok. Okazało się, że Zastępowski padł od kul rewolwerowych; jedna kula ugodziła ofiarę w głowę z tyłu i utkwiała w móz-

gu powodując natychmiastową śmierć; druga kula przebiła kość nosową. Strzał oddany był z prawej strony z bliska, o czym świadczyło opalenie twarzy. — Droga poufnego wywiadu doszło do wiadomości władz śledczych, że żona zabitego, Weronika Zastępowska, licząca lat 44, utrzymywała stosunki bliższe z 25-letnim Janem Łukowskim. Tenże Łukowski, jak stwierdzono, był jednocześnie przyjacielem Jana Zastępowskiego, syna zabitego.

Wszystkich troje pod zarzutem morderstwa aresztowano i osadzono w więzieniu policyjnym.



### Modne kapelusze wiosenne

- 1) Efektowny wiosenny toczek paryski z crepe georgette i lamy.
- 2) Twarzowy kapelusz ze słomki przybrany trójkolor. wstążką i kwiatkami.
- 3) Ogromnie oryginalny i elegancki kapelusz wiosenny.
- 4) Toczek kombinowany ze słomki
- 5) Efektowny jasno niebieski toczek harmonizujący z sylwetką nowoczesnej damy.

## Włamanie i rabunek 90,000 złotych z kasy kolejowej.

Nocy ubiegłej nieznanymi sprawcami dokonano włamania do głównej kasy kolejowej na st. Łapy, linii kolei Warszawsko-Wilno. Łupem włamywaczy padło około 70,000 zł. Sprawcy

włamania wypilowali całą tylną ścianę kasy i w ten sposób zrabowali całą jej zawartość. Energetyczne śledztwo prowadzi władze policyjne i kolejowe.

## Walka o dolarową pożyczkę.

Nie było zapewne i niema w Polsce człowieka któryby się nie interesował kwestją pożyczki amerykańskiej dla Polski — o którą już od dłuższego czasu zabiega nasz rząd — w osobie swego przedstawiciela skarbowego — p. min. Cze-

chowicza. Jak wiadomo — w kwestji tej udała się do Ameryki delegacja przedstawicieli rządu — w osobach p. D-ra Młynarskiego i p. D-ra Krzyżanowskiego. Rezultaty wycieczki okazały się zupełnie zadawalną — jednakże w myśl za-



Min. Skarbu Czechowicz



Dr. Młynarski



Dr. Krzyżanowski

sady: kuć żelazo, póki gorące — rząd nasz wysłał powtórnie p. d-ra Młynarskiego — tym razem do Paryża — celem przeprowadzenia ostatecznych rokowań z reprezentantem koncernu pożyczkowego — p. Monnet, P. Młynarski powrócił właśnie we wtorek, komunikując w poufnej rozmowie p. wicepremierowi Bartłowi i min.

Czechowiczowi — że w tych dniach p. Monnet przybędzie osobiście do Warszawy. Fotografie nasze przedstawiają wizerunki wszystkich trzech wymienionych mężów — tj. p. min. Czechowicza p. D-ra Młynarskiego i p. D-ra Krzyżanowskiego

## Epilog tajemniczej zbrodni w Frydrychowie p. Wąbrzeźno

Zniekształcony trup w stodole. — Wykrycie mordercy. — Jeszcze jedno morderstwo. Czem zabił?

Przed kilku miesiącami wielką sensację wywołało w powiecie wąbrzeskim znalezienie w stodole majątku Frydrychowo trupa nieznanego mężczyzny w jednej tylko koszuli z ohydnie zniekształconą twarzą. Przedsięwzięte w tej sprawie poszukiwania przez długi czas pozostawały bez wyniku. Nadarownie policja starała się stwierdzić choćby tylko nazwisko zamordowanego, nadarownie na wszystkie strony rozsyłano fotografie trupa i rysopisy przypuszczalnego mordercy tajemnica została niewyjaśniona.

Dopiero ostatnie dni przyniosły coś nowego Oto na zasadzie rozesłanych wszędzie odcisków

daktyloskopijnych zamordowanego — Urząd Śledczy w Warszawie rozpoznał w nim niejakiego Zawisłowskiego, który przed kilku laty — jako włóczęga — został aresztowany i odsiadywał parotygodniową karę więzienia.

Idąc po nitce do kłębka — stwierdzono, po długiej, mozolnej pracy, że mordercą w tym wypadku nie mógł być nikt inny, jak tylko współtowarzysz Zawisłowskiego — Henryk Zaskiewicz, występujący ostatnio pod fałszywym nazwiskiem Dutkowskiego.

Dokonał on swej zbrodni za pomocą kamienia, którym rozbił głowę swej ofierze, poczem

zdarłszy z zabitego ubranie — ułotnił się bez śladu. W jakimś czasie potem morderca dostał zajęcie w jednym z majątków pod Chełmżą gdzie popełnił w ten sam sposób drugą swą zbrodnię — na osobie kolegi, zatrudnionego w tym samym majątku — poczem zbiegł w Poznańskie gdzie zaangażował się, jako robotnik gospodarczy w domenę pod Kruszwicą.

Nie obliczył jednak zwyrodniały zbrodniarz, że ofiara jego może odzyskać przytomność i wydać go w ręce prawa, jak się też stało istotnie Z ust umierającego robotnika policja dowiedziała się jakie nazwisko nosi tajemniczy morderca — i — aresztowała go bez najmniejszego już trudu.

Zbrodniarz usiłował początkowo wypierać się wszystkiego — lecz przyciśnięty do muru przyznał w końcu, że zamordował obu swych kolegów w celach rabunkowych — aby nastąpiła za uzyskane tą drogą pieniądze — móż bez pracy przeżyć jakiś czas.

O ofiarach swych mówi bez żalu — z całym cynizmem degenerata pomimo że liczy zaledwie lat 20. Osadzono go w więzieniu toruńskim.

## Do naszych Czytelników.

Już od dnia dzisiejszego można podpisywać przedpłatę na Głos Wąbrzeski — o ile oczywiście ktoś nie zapłacił prenumeraty za cały kwartał z góry — t. j. do lipca.

Abonament Głosu na dwa miesiące wynosi — 3 zł. 38 groszy. Jest to suma tak niska, że każdy może sobie na jej wydatkowanie pozwolić — tembardziej, że wiadomości, jakie dajemy w zamian za te grosze warte są o wiele więcej.

W najbliższym czasie przekonają się nasi Czytelnicy — że obietnice nasze o urozmaiceniu pisma i o nowym Dodatku Rolniczym nie były tylko czczą reklamą — ale że przestrzegane będą uczciwie i solidnie.

To też mamy prawo się spodziewać, że fakt ten ułatwi naszym Czytelnikom i Przyjaciółom pracę przy zjednywaniu nam nowych abonentów i przy rozpowszechnianiu naszego Głosu w kołach krewnych i znajomych. Okres świąteczny specjalnie się do tego celu nadaje — gdyż najłatwiej zaprotegować można gazetę podczas wizyty w rozmowie, toczącej się na tematy polityczne.

Niechaj się nikt nie obawia rozczarowania pod tym względem — gdyż jesteśmy pewni, że nasz kierunek polityczny przypadnie do gustu każdemu uczciwemu patriocie — polakowi. Czytelnicy nasi mogą być pewni, że zarówno pod względem treści, jaki pod względem kierunku stojmy i stać będziemy zawsze na wysokości zadania. Gł. Wąbrzeski jest i pozostanie zawsze piśmie uczciwym, niezależnym od żadnej partji — narodowej a przedewszystkiem — szczerze kalickim, stojącym na straży interesów Kościoła i Państwa.

W przyszłym tygodniu dodajemy do naszej gazety pierwszy numer bezpłatnego dodatku pt.

„Wiadomości Rolnicze” który odtąd wydawać będziemy regularnie. W dodatku tym będziemy chętnie zamieszczali kroniki kołek Rolniczych w pow. wąbrzeskim — redagować go zaś będzie p. Dyr. Szkoły Rolniczej w Dębowej — Łące — tak, że za opracowanie fachowe całej treści możemy ręczyć.

Na treść pierwszego numeru naszych „Wiadomości Rolniczych” składać się będą następujące artykuły

1. Do PP. Rolników pow. wąbrzeskiego: A kalendarzyk zajęć rolnika 2. Przypomnienie robót gospodarskich na kwiecień B dział rolniczy 3. Wiosenny obrachunek 4. Jaki metal — taki dzwoni, jakie ziarno taki plon 5. Broń zasiewy od strat C. dział hodowlany 6. Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie 7. Jaka mać taka nać 8. Dokładną pracą ludzie się bogacą 9. Jak należy stanowić młode klacze. D. Dział: „Radjo dla rolnika 10. Radjo 11. Dzienniczek radjoamatora rolnika na kwiecień E. Co czytać? 12. Pożyteczne książki dla gospodarza F. Ceny.

## Werbunek do wojsk angielskich w Chinach na G. Śląsku.

Według doniesień, podanych z bardzo miarodajnych źródeł, w Katowicach założone zostało biuro werbunkowe, które zaciąga ochotników z Polski do wojsk angielskich w Chinach.

Werbunkiem zajmują się byli oficerowie niemieccy, pod kontrolą i zwierzchnictwem majora armji angielskiej, Aglan, Przepuszczalnie nazwisko to jest pseudonimem.

Zaciąg odbywa się głównie pośród emigrantów wracających z Niemiec do Polski, względnie wśród robotników rolnych, którzy starają się o przejazd do Niemiec.

Nowozaciągnięty ochotnik otrzymuje tytułem zaliczki 500 mk. niem., poczem zostaje odtawiony do obozu koncentracyjnego w Hamburgu, skąd już bezpośrednio odsyłany jest do Chin.

## Święcone dawniej i dzisiaj.

O rozrzutności dawnych możnowładców i o ubóstwie dzisiejszych czasów słów kilka.

W dawnej Polsce w okresie wielkanocnym bawiono się zawsze szczerze i rozgłośnie. Boć i sama pora wiosenna, gdy śniegi stopnieją a wszystko poczyna się zielenić i kwitnąć nakazywała staropolskiej wesołości szlacheckiej korzystać z nadarżającej się sposobności.

Domy polskich możnowładców i zamożniejszych z braci szlachty, prześcigały się w wystawnym i hojnym urządzeniu Święconek. Przechowywały się z tych czasów ciekawe relacje, które pozwalają nam odtworzyć sobie choć w przybliżeniu całą świetność stołowej zastawy.

Okolo okrągłych stołów biesiadnych, setki osób mogły pomieścić się. Na stołach zaś zawsze było moc ciast przeróżnego rodzaju, wśród których miały pierwszeństwo baby szafranowane placki i mazurki, i nie mniej wielkie stopy pieczonego mięsiva. Szynki wędzone, surowe, i gotowane, szczególnie z dzików wiodły rej; pieczenie z grubej zwierzyny, jak łosie, jelenie i sarny, których w lasach nie brakło nigdy — drażniły mile podniebienie.

Figury z ciasta, znajdujące się na stole były nieraz bardzo zabawne a zawsze kunsztowne. Więc n.p. Heród wyjmował Mahometowi kiełbasę z kieszeni, co miało być uciśnionym epigramem na zwyczaj Turków niejadania wiewszowiny.

Na środku ustawiano przepięknego baranka z masła, naturalnej nieraz wielkości. Kołaczki miały po 8 łokci obwodu, a były również misternej roboty cukierniczej. Owoce i napoje jak miód i wino stały w nadzwyczajnej obfitości.

Z czasem jednak wyrodził się pewien zbytni przepych graniczący z rozrzutnością. Stały więc np. cztery przeogromne dziki jako symbol czterech pór roku, a każdy dzik miał w sobie wieprzowinę tj. szynki prosiaczka pieczonego i kiełbasy. Kuchmistrz cudownej dokazywał sztuki w upieczeniu całkowitem tych odyńców. Stało dalej 12 jeleni, całkowicie upieczonych ze złocistymi rogami, nadzianych rozmaitym zwierzyzną jak zające, cietrzewie, drobie, pazdury itd. Te jelenie wyrażały 12 miesięcy.

Naokoło wznosiły się sążniste ciasta w liczbie tej, to jest tyle, ile tygodni w roku; przeróżne placki, mazurki, pierogi żmudzkie, a wszystkie wysadzane bakalją. Za nimi było 365 babek, tj. tyle, ile dni w roku.

Podobnie symbolicznie rozdzielano i napoje. A więc 4 olbrzymie puhary, napełnione winem jeszcze od króla Stefana, 12 srebrnych konewek z winem po królu Zygmuncie, 52 baryłek srebrnych z winem cypryjskim i innym, 365 gąsiorków wina węgierskiego, a dla czeladzi dworskiej 8760 kwart dobrego miodu.

Po takim więc święconem nic dziwnego, że zmarnieć musiała niejedna ojcowizna. Na szczęście jednak era tej rozrzutności nie trwała długo i zniknęła, zdaje się bezpowrotnie.

Święcone w dzisiejszych czasach w domu przeciętnego obywatelstwa składa się zasadniczo z następujących wiktuałów: Duży bochen chleba, kilka lub kilkanaście jaj czasem białych, czasem pomalowanych, następnie cała szynka, jeden lub kilka krążków kiełbasy, masło, babki, placki, pozatem w wielu domach święci się sól, pieprz, ocet i chrzan. Na wierzchu jednej babki figuruje biały baranek, najczęściej z cukru. Całe święcone przybrane jest w bukszpan, lub w inną zielen. Jako napitek do święconego używa się zwykle wódkę lub likier, w bogatszych domach wino. Tradycyjny miód wyszedł dziś już prawie z użycia.

Po wsiach święcone jest znacznie uboższe, nie biorąc naturalnie pod uwagę wielkich posiadaczy i magnatów ziemskich. Przeciętny włościanin do koszyka, z którym udaje się do kościoła, lub przed parafję — kładzie następujące rzeczy: chleb, kilka jaj obranych, chrzan utarty i zbity w galę, kawałek wędzonego mięsa wieprzowego, kiełbasę, serek i masło. Bogatsi kładą do koszyka jeszcze t. zw. „garlętę”, tj. nogi wołowe w galarecie. Włościanie zdobią to wszystko bukszpanem, zwanym na wsiach „bustynem.”

W dzisiejszych ciężkich czasach mamy w Polsce tysiące ubogich ludzi, których największym marzeniem jest zdobyć na Wielkanoc bochen białego chleba, kilka jajek i kawałek kiełbasy. Nędza dzisiejszych czasów stoi więc w rażącym przeciwieństwie do rozrzutności dawnych wieków.

## Konsekracja Bisk. Łódzkiego w dniu 3. IV. rb. w Katedrze warszawskiej.

W dniu 3 bm. odbyła się w Warszawie — w Katedrze św. Jana uroczysta konsekracja biskupa łódzkiego — sufragana — ks. D-ra Tępczaka dotychczasowego zastępcy biskupa Tymienieckiego. Konsekracji dokonał osobiście ks. Kardynał Kakowski w asyście biskupa Tymienieckiego i w obecności całego kleru warszawskiego i przyjezdnego.

Fotografia nasza przedstawia nowokonsekrowanego biskupa w półgodziny po tej uroczystości — stojącego przed Katedrą ś-go Jana w otoczeniu najbliższych sobie osób.



## Nowy okręt polski spuszczonej na wodę.

Gdańsk. D. 12 bm. przed południem spuszczone w stoczni gdańskiej na wodę pierwszy ze zbudowanych na zlecenie rządu polskiego przez stocznice gdańską statków pasażerskich. Okręt ten wraz z drugim tego samego typu statkiem

służyć będzie do przybrzeżnej żeglugi wzdłuż polskiego wybrzeża.

Spuszczonej na wodę statek wyposażony jest w obszerne salony i pokłady dla pasażerów. Statek posiada długość 53 m, 65 cm.

## Zniesienie Kuratorjum Szkolnego w Toruniu.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, z dniem 1-go lipca br. ma być zniesione Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego, natomiast teren pod-

legający dotychczas kompetencji Kuratorjum toruńskiego, jako drugiej instancji szkolnej, przyłączony zostanie do Kuratorjum w Poznaniu.

## Napad bandycki na sypialnię kobiecą.

Gniew. Z 5 na 6-go tego miesiąca między pierwszą a drugą, w nocy dokonano śmiałego napadu rabunkowego na wdowę E. Koerner, właścicielkę ziemską w Nowym Międzyłężu. Trzech zamaskowanych bandytów wdarło się, wyważwszy drzwi do sypialni wspomnianej pani, a sterrowawszy właścicielkę, zażądali pod grozą rewolwerów wydania pieniędzy i kosztowności.

Wbrew oczekiwaniom bandytów łup okazał się niewielki. Zdołali zabrać tylko 60 zł. gotówką, oraz nieco dawniejszych monet srebrnych. — Bandyty przeszukali następnie szaty i zabrali nieco odzieży oraz środków żywności, znikając następnie w cieniach nocy. Część odzieży znaleziono rano porzuconą w polu. Policja jest już na tropie zbrodniarzy.

## Kto ma przedwojenne banknoty niemieckie?

Rząd polski zamierza w drodze dyplomatycznej zwrócić się do rządu niemieckiego o wypłacenie przez Bank Rzeszy odszkodowań obywatelom polskim za posiadane przez nich przed-

wojenne banknoty niemieckie. Do 1 lipca Związki obrony wierzytelności mają dostarczyć rządowi w tym celu odpowiednich danych.

## Trzy rozprawy o krzywoprzysięstwo.

Bydgoszcz. Przed tutejszą Izłą Karną Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbyła się rozprawa przeciwko pięciu oskarżonym o krzywoprzysięstwo, zakończona wyrokiem, opiewającym na nader wysokie kary, których egzemplaryczna suro-

wość została umotywowana faktem szerzenia się w ostatnich czasach w zatrważający wprost sposób zbrodni krzywoprzysięstwa.

Mianowicie mieszkaniec wsi Kruki, Józef Kruzyński, chcąc doprowadzić do rozwodu ze

swoją żoną, nakłonił wraz z swoją siostrą Anną Kudow za cenę sutego wynagrodzenia mieszkańców Piechowskiego, i Siemieniaka do fałszywych zeznań pod przysięgą iż utrzymali z Kruzyńską stosunki miłosne i służącą swoją Lemańską, jakoby była naocznym świadkiem wiarołomstwa Kruzyńskiej.

Sąd skazał za krzywoprzysięstwo Piechowskiego i Lemańską na trzy lata ciężkiego więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich, Siemieniaka na jeden rok więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich, oraz za namawianie do krzywoprzysięstwa Annę Kudow na pięć lat ciężkiego więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich, Kruzyńskiego na 1 rok ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich. Skazanych wprost ze sali sądowej odprowadzono do więzienia.

Prócz tego odbyła się przed Izłą Karną druga rozprawa o krzywoprzysięstwo przeciw mieszkańcowi Bydgoszczy Franciszkowi Szyferskiemu, zakończona skazaniem go na 1 rok ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich.

Trzecią rozprawę również o krzywoprzysięstwo rozpatrywał sąd przeciwko Władysławowi Mniszewskiemu. Rozprawę tę odroczone aż do czasu przesłuchania jednego z głównych a obłożnie chorego świadka.

## Towarzystwo Obrony Praw Mężczyzn.

Niech nikt nie sądzi, że to żart wielkanocny. Bynajmniej nie żartujemy! Towarzystwo takie rzeczywiście zostało założone w Chicago — w Stanach Zjednoczonych, gdzie przywileje kobiet wzrosły do tego stopnia, że zaczęły zagrażać poprostu spokojowi i prawom mężczyźni, Kobiety — znajdujące się w Ameryce pod specjalną opieką rządu — zaczęły wyżytkować i nadużywać tej opieki co wytworzyło sytuację wprost nie do zniesienia. Pragnąc odzyskać choć w części utracone prawa — olbrzymie grono obywateli miasta Chicago postanowiło zorganizować specjalne Towarzystwo — któreby mogło odpowiednio poprzeć słuszne żądania mężczyźni a właściwie — mężów. Statut stowarzyszenia opiewa między innymi:

Wobec tego, że amerykańki zniwelowały stanowisko swych mężów do pozycji zwierząt domowych, najwyższy jest czas ażeby oni zareagowali i wymogli takie warunki: 1. wszelka praca przy gospodarstwie domowym dla mężczyźni jest wykluczona, 2. wychodnie raz na tydzień wieczorem, bez żadnych tłumaczeń, 3. wydatkowanie jednego dolara dziennie, bez żadnych rachunków. Prawda — że ciekawe?

## Nożem w pierś — za odmowę wzajemności.

Lublin. Mieszkaniec wsi Wólka Orłowska gminy Niedrzywica, Stanisław Mazurek — starał się od dłuższego czasu o rękę córki zamożnego gospodarza tej wsi, Anieli Bodjo. Ta jednak potraktowała jego starania odmownie. Doprowadziło to Mazurka do rozpacz.

Dnia 10. bm. przybył on do mieszkania Bodjów i wyprowadził dziewczynę na spacer. Po wyjściu za wieś zrozpaczony Mazurek w przystępie szału począł czynić gwałtowne wymówki Anieli i nagle wyjął z kieszeni nóż i ze słowami: „Ze mną, albo z nikim!” ugodził ją w pierś. Aniela Bodjo zmarła. Sprawcę zamachu aresztowano i przekazano władzom sądowym.



W sprawie upadłościowej nad majątkiem Józefa Zadańskiego kupca z Wąbrzeźna obecnie zamieszkałego w Książkach, wyznacza się termin dla odbycia się zgromadzenia wierzycieli na dzień 21 maja 1927 r. o godz. 11 przed południem w niżej oznaczonym Sądzie pokój liczba 8.

- celem zbadania i ustalenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności.
- celem złożenia sprawozdania zawiadowcy.

Wąbrzeźno, dn. 10 marca 27 r.  
**Sąd Powiatowy.**

W sprawie upadłościowej Franciszka Czarnieckiego kupca z Wąbrzeźna, wyznacza się termin dla zgromadzenia wierzycieli na dzień 21 maja 1927 r. o godz. 10 przed południem w niżej oznaczonym Sądzie pokój liczba 8.

- celem zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,
- celem wyboru innego zarządcy w miejsce J. Lewandowskiego dla wierzytelności Banku Ludowego i kupca Deręgowskiego,
- złożenia sprawozdania zawiadowcy.

Wąbrzeźno, dn. 10 marca 27 r.  
**Sąd Powiatowy**

W sprawie upadłościowej, kupca Jana Hajdla z Wąbrzeźna wyznacza się termin dla odbycia zgromadzenia wierzycieli na dzień 21 maja 1927 r. o godz. 12 w południe w niżej oznaczonym Sądzie pokój liczba 8.

- celem zbadania i ustalenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,
- celem złożenia sprawozdania zawiadowcy.

Wąbrzeźno, dn. 10 marca 27 r.  
**Sąd Powiatowy.**

### Ford na 18 miesięcy!

Znakomitą okazją jest kupno nowych wozów Forda wszelkiego typu (torpedo, landaulety, coupe i t. d.) na 18 miesięcy raty w Zoppotach. Podczas pobytu nad Bałtykiem odwiedźcie zastępstwo Forda w Zoppotach lub napiszcie zapytaniem o bliższe szczegóły.

Zastępstwo Forda w Zoppotach wysyła wszędzie wszelkie części zamienne, opony i t. d. za zaliczeniem.

**Wykonuję wszelkie naprawy w zakresie elektro-techniki wchodzące**

Jako to: Uzwojenia motorów dynamo-maszyn, starterów, wentylatorów, wszelkie reperacje akumulatorów stacjonarych i przenośnych, trzejników, żelazek, suszarek do włosów, kontrola i zakładanie gromochronów, urządzenie własnych centrali dla młynów, majątków, tartaków, mleczarni i t. d., wyjeżdżam na wszelkie naprawy pozamięscowe za skromnym wynagrem.

Polecając się łaskawym względem kreślę się z poważaniem

**Wł. Kujawa, Pomorska 14.**

### Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 22 kwietnia 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawana będzie największej ilości za natchmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

**SZAFY LODOWE  
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY**  
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Niniejszem do osz. Szan. Publiczności m. Wąbrzeźna i okolicy, iż w czwartek, dnia 14 bm. otworzyłem przy ul. Kolejowej nr. 33

### piekarnię

Prosząc o łaskawe poparcie kreślę się z poważaniem

**Jan Goszka**

### Przetarg przymusowy

W środę, dnia 20 kwietnia 1927 r. o godz. 10<sup>30</sup> przed poł. sprzedawac będzie egzekutor powiatowy na maj. MGOWO największej ilości za natchmiastową zapłatę:

**fortepian, 12 szt. zreb-  
ców 1<sup>1/2</sup>—2<sup>1/4</sup>, letnich, 37  
sztuk bydlę jaloowego  
1<sup>3/4</sup>—2<sup>1/2</sup>, letniego**

Przewodniczący Wydziału Powiatow.  
**Dr. E. Prądzyński, starosta**

# =Ford=

Generalne zastępstwo „Ford“ na  
Grudziądz i prowincję

Wszelkie

## samochody: traktory

Warunki i ceny te same jak w Gdańsku  
loco Grudziądz

Wozy okazowe stale na składzie  
Olbryzi wybór części zapas.

Szczególne warsztaty reperacyjne

Wielki wybór opon samochodowych pierwszorzęd-  
nych marek jak „MICHELIN“, „FIRESTONE“,  
„DUNLOP“ angielski „GOODYEAR“

Wulkanizacja gum zapomocą najp. maszyn

Stacja benzynowa przed składem  
czynna we dnie i w nocy

**B. Mroczynski**

Grobłowa 3. GRUDZIĄDZ Telefon 609.

## MOTOR BENZYNOWY

fabrykat Deutza 7—8 K. M. mocy —  
jednocylindrowy, z 2 kołami napędo-  
wymi, oraz zapasową tarozą pasową  
na kołach z całym kompletem rur —  
chłodnicą i garnkiem wybuchowym  
gotowy do użytku.

**NATYCHMIAST DO SPRZEDANIA.**

Oferty piśmienne do eksped. „Głosu Wąbrzeskiego“

### Popierajcie

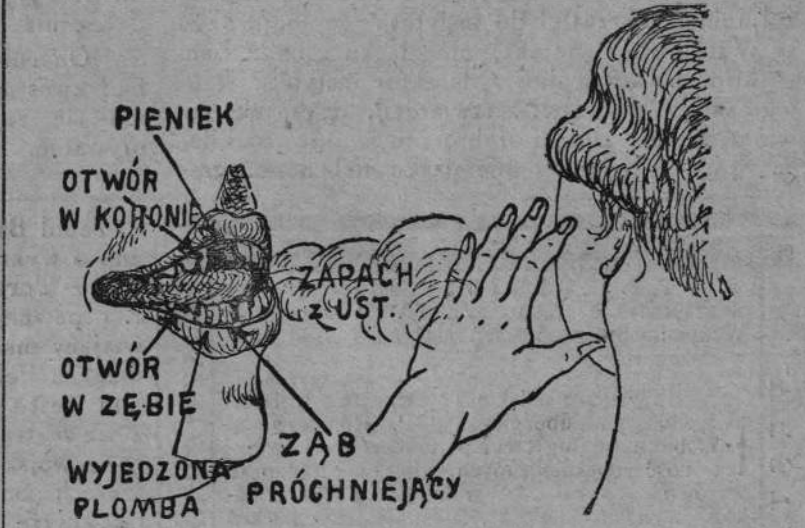
**Handel i Przemysł Polski**

Potrzebny zaraz lub  
później energiczny  
włódarz  
**MASZYNISTA**  
z zaciągiem na 700  
morgowy majątek  
Majętność **ŁOBDOWO**  
poczta Wroclki

**? Czy pani zadowolona**

z dotychczasowego sposobu prania bielizny? Czy pani zauważyła że p. n. nie drży więcej kostiumy, a t. felina przesiłnie tarcie przy praniu się bar- dzo niszczy. To pranie bielizny go- stanowienia! Do prania bielizny go- dajmy jest preparat mydlany „SAPON“ ze znakomitem kosztunką, „rodzkiem pod gwa- rancją nieszkodliwy i od 20 lat chle- bnie znany, a teraz jeszcze racjonalnie ul- pszony. Kto raz spróbuje już go nie porzuci. Wśród le do nabycia. Przy zakupie zważać na znak o- chronny „kaszulka“.

Chem. Fabryka „Ergasta“  
C. Nagórski, Starogard-Pom.



**DLACZEGO?** Są piękne usta, których nigdy nikt nie ucałuje . . .  
Są piękne kobiety, których się unika . . .  
Są dzielni mężczyźni, którym się nie wiedzie w życiu . . .

**DLATEGO!** Że nie używają jedynego racjonalnego środka prze-  
ciw nie odczuwanemu przez nich samych zapałowi z  
ust, który czyni obcowanie z nimi nieznosnie przykrem

**FERMENTINA** usuwa przykry zapach z ust, konserwuje zęby wzma-  
onia dziąsła i czyni oddech przyjemnym.

Główny skład na Polskę: Roman Włodarski, Warszawa, ul. Lubeckie-  
go 5. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfu-  
merjach. Cena zł 2,75 za sztukę. W razie nie otrzymania,  
należy zwrócić się do Głównego Składu na Polskę. Zamieszco-  
wym wysyła się po otrzymaniu z góry zł. 3 lub 3,50 za zalicz.

**Wstrzegać się naśladownictw!**

Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądan.

**ROLNICY!**

**!! Droga do powiększenia dochodów!!**

Szwedzka wirówka  
**„ALFA-LAVAL“**  
która była i jest najlepszą  
Zastępstwo na Wąbrzeźno i okolice  
**Pom. Stow. Rolniczo-Handlowe**  
80-letnia gwarancja

Telefon 173. **WĄBRZEŻNO** Telefon 178

**Baczność Pp. Soltysi!**

**Książka meldunkowa** oficerów i szeregowych rezerwy, wraz z  
imiennym skorowidzem do książki meldun-  
kowej, książka meldunkowa szeregowych  
urlopowanych oraz form. karta meldunkowa statuty i wszelkie inne dla  
sołectw i wójtostw są do nabycia w ekspedycji „Głosu Wąbrzeskiego“

### Spis warsztatów, przedsiębiorstw i składów miasta Wąbrzeźna i Golubia

Poniżej wyszczególnione firmy gorąco polecamy uwadze naszych Czytelników i Przyjaciół przy rebleniu zakupów.

## WĄBRZEŻNO

#### Blacharstwo

Wodociągi, kanały,  
cje, łazienki oraz  
wszelkie roboty bla-  
charskie wykonuje  
fachowo

**D. Kaatz, instalator**

Wąbrzeźno  
ulica Bernarda nr. 1.

#### Jan Murawski

Wąbrzeźno ul. Bernarda  
poleca swój skład por-  
celany, lamp i sprzęt-  
ów kuchennych.

Wykonuje wszelkie  
prace blacharskie, in-  
stalacje wodociągów  
kanalizacje fachowo,  
szybko i po cenach  
przystępnych.

#### Drogerje

#### K. Głowacki

Centralna Drogerja  
Rynek  
Tel. 166 Tel. 166

poleca:  
Mydła, świece, oli-  
wy i smary do ma-  
szyn — farby, la-  
kiery i pendzle

„DROGERJA POD LWEM“  
W: Kornaszewski  
Wąbrzeźno

Rynek 2. Tel. 13.  
Poleca artykuły ap-  
teczne, chemiczne, wa-  
ta, bandaże chirurgi-  
czne, gumowe, mydła,  
perfumy, kremy itp.  
Artykuły fotograficz-  
ne, przybory malar-  
skie, oliwy, smary,  
benzyna

#### Obuwie

#### B. MAGOWSKI

Wąbrzeźno  
ulica Bernarda

Najtańszy skład  
obuwia. Wykonuje  
się wszelkie repa-  
racje w krótkim  
terminie i po umiar-  
kowanych cenach.

#### POLECAM

na wielki post  
Ser szwajcarski, tyłzy-  
cki, limburgski i deserowy  
śledzie opiekane mary-  
nowane i solone, sardyn-  
ki, szprotki wędzone i w  
oliwie. Sliwki węgier-  
skie, kalifornijskie i o-  
woc suszony. Konserwy  
jarzynowe, owocowe, so-  
ki i wszelkie tow. kolo-  
nialne. Konfitury w wię-  
kszym wyborze.  
**B. PIŁAT**

Rynek 17 Rynek 17

Jaja masło i drob  
kupuje w każdej  
ilości po najwyż-  
szych cenach  
dziennych.

**Dom Eksportowy**

**E. Goetz**  
Wąbrzeźno - Pom.  
Tel. 174.